

Maciej Jasiński

Instytut Historii Nauki PAN

ORCID: 0000-0002-3484-4039

## RECENZJA

**Chantal Grell, *Jan Heweliusz i dwór francuski*, Instytut Historii  
Nauki im. L. i A. Birkenmajerów, PAN Biblioteka Gdańska,  
Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa – Gdańsk 2020  
(*Bibliotheca Heveliana*, t. 3), s. 205, ilustr.**

*Jan Heweliusz i dwór francuski* autorstwa Chantal Grell to trzeci tom serii *Bibliotheca Heveliana* i jednocześnie drugi tom autorki w tej serii, po otwierającej ją książce *Jan Heweliusz i jego czasy*<sup>57</sup>, wydanej w 2016 r. Oba tomy autorstwa Grell powstały w kontekście jej prac nad wydaniem korespondencji Jana Heweliusza – kierowanym przez nią międzynarodowym projektem. Recenzowana publikacja jest polskim przekładem szczegółowego i wyczerpującego wstępu do tomu drugiego korespondencji, który zgodnie z tytułem polskiego wydania przedstawia korespondencję gdańskiego astronoma z dworem Ludwika XIV<sup>58</sup>.

Przechowywana w Paryżu korespondencja Heweliusza pozostaje największym niewydanym – a co za tym idzie, wciąż niedostatecznie przebadanym – zbiorem listów naukowych z wczesnej epoki nowożytnej. Liczy szesnaście tomów, zawierających prawie 2800 listów z lat 1630–1686<sup>59</sup>. Spuścizna oplatających niemal całą ówczesną Europę naukowych kontaktów epistolarnych gdańskiego astronoma, mimo że jest wspominana w niemal każdym poświęconym mu opracowaniu, czy to popularyzatorskim, czy to fachowym, może jeszcze skrywać niejedną niespodziankę, a na pewno zawiera wiele informacji, które posłużą do zbudowania pełniejszego obrazu jego życia i pracy badawczej.

---

<sup>57</sup> Ch. Grell, *Jan Heweliusz i jego czasy*, tłum. I. Kraszewski, Warszawa – Gdańsk 2016 (*Bibliotheca Heveliana*, t. 1); wyd. oryginalne: Ch. Grell, *Hevelius en son temps*, [w:] *Correspondance de Johannes Hevelius*. Tome I, *Prolégomènes critiques*, red. Ch. Grell, Turnhout 2014, s. 19–144. Tę biografię Heweliusza – pierwszą od niemal półtora stulecia – opisałem w: M. Jasiński, *Nowa biografia Jana Heweliusza*, „*Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki*” 2014, r. 23, z. 2 (45), s. 227–229.

<sup>58</sup> *Correspondance de Johannes Hevelius*. Tome II, *Correspondance avec la cour de France et ses agents avec un dossier sur la querelle de la comète de 1664–1665*, wyd. Ch. Grell, Turnhout 2017.

<sup>59</sup> Więcej na ten temat zob. H. Siebert, *De Dantzig à Paris*, [w:] *Correspondance de Johannes Hevelius*. Tome I..., s. 149–178; S. Keyes, *Description of the manuscripts*, [w:] *Correspondance de Johannes Hevelius*. Tome I..., s. 221–246; S. Keyes, *General description of the contents*, [w:] *Correspondance de Johannes Hevelius*. Tome I..., s. 249–251.

Jak zostało powiedziane, tom, na podstawie którego powstała omawiana książka, przedstawia listy wymienione przez Heweliusza z otoczeniem króla-słońce. Jest to niewielki wycinek całej korespondencji astronoma (wydanie zawiera 123 listy w głównym zbiorze oraz, wśród innych dodatków, 18 listów z korespondencji z francuskim agentem Fabianem Gustmeyerem), lecz nadzwyczaj istotny dla poznania jego działalności. Heweliusz został stypendystą Ludwika XIV i przez wiele lat cieszył się jego dobrodziejstwem. Jest to fakt powszechnie znany. Jednak dopiero praca Grell opisuje szczegółowo i wyczerpująco łaski korony francuskiej, którymi cieszył się gdańszczanin, a także umieszcza je w szerokim kontekście tak samego dworu francuskiego, jak i ówczesnej sytuacji i polityki europejskiej.

Książka podzielona jest na dwie części. Pierwsza – *Korespondencja z biegiem lat* – zgodnie z tytułem omawia chronologicznie kolejne etapy epistolarnych kontaktów Heweliusza z Francją i jego zabiegi o pozyskanie mecenasów i podtrzymanie ich życzliwości. Jej pierwszy rozdział, *Zawiedzione nadzieje*, skupia się na latach 1654–1657 i przedstawia wczesne i w większości nieudane próby pozyskania przez Heweliusza patronatu w Rzeczypospolitej na dworze dwóch ostatnich Wazów (co wybiega poza deklarowany na początku rozdziału przedział lat) i we Francji u Gastona, księcia Orleanu i mecenasa nauk i sztuk, do którego gdańszczanin usiłował dotrzeć przez swoich francuskich korespondentów.

Drugi rozdział części pierwszej, zatytułowany *Dłużnik Chapelaina i Colberta*, omawia lata 1663–1675, czyli skupia się przede wszystkim na okresie, w którym z kasy Ludwika XIV wypłacano gratyfikacje wybranym uczonym (stypendia wstrzymano w 1674 r.). Jak mówi tytuł, głównym przedmiotem rozdziału są dwie znaczące postaci na dworze króla-słońce: Jean Chapelain, wpływowy poeta, pasjonujący się naukami, i Jean-Baptiste Colbert, minister Ludwika XIV, oraz korespondencja Heweliusza z nimi. Autorka omawia także genezę i początki akcji gratyfikacyjnej prowadzonej w imieniu korony francuskiej oraz dobór wyróżnionych uczonych.

Część pierwszą wieńczy rozdział *Trudności i ruina*, omawiający lata 1678–1685, gdy gratyfikacje króla-słońce zostały wstrzymane z powodu wojny z Niderlandami. Rozdział mówi także o korespondencji Heweliusza z Charlesem Perraultem, pisarzem oraz protegowanym zmarłego w 1674 r. Chapelaina, kontynuującym kontakty korespondencyjne swojego patrona. Smutnym zamknięciem tej części książki są opisy zabiegów gdańskiego astronoma o uzyskanie wsparcia finansowego po pożarze, który w 1679 r. zniszczył jego dom i obserwatorium.

Druga część książki, zatytułowana *Ceny i koszty*, skupia się na wybranych aspektach królewskich gratyfikacji, w tym na przysługach, które *sua sponte* lub z inspiracji dworzan Ludwika XIV wyświadczali laureaci stypendiów. Pierwszy rozdział – *Koszt gratyfikacji* – dzieli się na dwa podrozdziały. Autorka najpierw omawia koszty akcji gratyfikacyjnej dla skarbu królewskiego, zbierając infor-

macje o kwotach wypłacanych poszczególnym uczonym objętym patronatem. Następnie skupia się na znaczeniu królewskich dobrodziejstw dla samego Heweliusza, przytaczając wypłacane mu kwoty, ale też omawiając wydatki, które ponosił astronom. Analiza prowadzi Grell do wniosku, że „gratyfikacja królewska powodowała koszty nieporównywalne z wypłacaną sumą. Miała wartość o wiele bardziej symboliczną niż ekonomiczną” (s. 86).

Kolejny rozdział, *Podziękowania i księgi*, przedstawia wyrazy wdzięczności, które Heweliusz i inni obdarowywani składali królowi-słońce. Autorka zwraca uwagę, że korespondencja, którą Heweliusz prowadził z dworem Ludwika XIV, wyraźnie pokazuje, iż gdańszczanin nie do końca odnajdywał się w złożonych dworskich formach. Zdawał sobie zresztą z tego sprawę i prosił swoich korespondentów o wskazówki dotyczące właściwych wzorów postępowania. Grell opisuje także, jakie zabiegi podejmował uczony, by dedykowane królowi prace zostały mu w należyty sposób przekazane.

Rozdział *Kłopoty z dedykacjami* opisuje zabiegi Heweliusza, by zabezpieczyć i umocnić swoją opinię w świecie naukowym, a tym samym – utrzymać dobrą opinię na dworze francuskim i łaski królewskie. Szczególne znaczenie miały obserwacje komet, w które obfitował XVII w. Gdański astronom znalazł się w trudnej pozycji: mieszkając w odległej części Europy, uczestniczył w wymianie naukowej z pewnym opóźnieniem, nowe zjawiska kometarne wydłużyły jego prace nad *Kometografią* (wydaną w 1668 r.), a ponadto wdał się z francuskim uczonym Adrienem Auzoutem w spór dotyczący dokładności obserwacji komety z przełomu lat 1664 i 1665, w którym społeczność uczonych, przede wszystkim za sprawą londyńskiego Royal Society, nie przyznała mu racji.

Zamykający książkę rozdział *Oczekiwane przysługi* omawia niektóre sytuacje, w których dwór francuski wymagał od Heweliusza i innych odbiorów gratyfikacji pewnych działań. Autorka opisuje włączenie gratyfikowanych do promowania publikacji, które dowodziły praw Marii Teresy, hiszpańskiej infantki i żony Ludwika XIV, do dziedziczenia po jej ojcu, Filipie IV, zmarłym w 1665 r. Omawia także francuską kupiecką Kompanię Północną, która była wprawdzie przedsięwzięciem krótkotrwałym, lecz Gdańsk był ważnym ośrodkiem jej działalności. Część rozdziału poświęcona jest wspomnianemu Fabianowi Gustmayerowi, znaczącemu francuskiemu agentowi i informatorowi w Gdańsku.

Książka jest zaopatrzona w dwa aneksy – spis listów wymienionych przez Heweliusza z dworem Ludwika XIV oraz spis korespondencji Gustmayera.

Pochodzenie omawianej książki, będącej wprowadzeniem do wydania źródła, niesie z sobą pewne obciążenia. Najbardziej widocznym jest odwoływanie się do numerów listów, których w książce nie ma i tym samym czytelnik nie może samodzielnie łatwo sięgnąć do ich treści (np. s. 88, 97, 100 *et passim*). Tłumacz stwierdza, że zachowanie odwołań do listów ma ułatwić czytelnikowi sięgnięcie do oryginalnych tekstów (s. 9). Przywoływanie listów, których nie ma w tomie,

nie prowadzi na szczęście do mniejszej zrozumiałości niektórych części wywodu, ponieważ niemal zawsze odwołaniu do konkretnego numeru listu towarzyszy cytaty.

Nie bez znaczenia dla postaci książki był też jej oryginalny język. Ponieważ tekst był napisany po francusku i skierowany do francuskojęzycznego czytelnika, autorka zakłada pewne podstawy wiedzy o XVII-wiecznej Francji, których nie musi mieć czytelnik polskojęzyczny. Nie jest na przykład jasne, kim był (wspomniany w książce tylko raz i tylko z nazwiska) Nicolas Fouquet, poza tym, że w pewnym momencie popadł w niełaskę (s. 34). Czytelnik może także nie wiedzieć, czym była i w jaki sposób z wypłacaniem gratyfikacji wiązała się przywoływana kilkakrotnie instytucja Budowli Królewskich (np. s. 50). Rozwiązaniem tego problemu mogłoby być poszerzenie książki o krótki wstęp do wydania polskiego, który zarysowałby ówczesną sytuację Francji i dworu Ludwika XIV. Można by też szerzej stosować dopiski redakcyjne, które przybliżyłyby potencjalnie nieznane postaci i wydarzenia<sup>60</sup>.

Olbrzymią zaletą książki, którą trzeba podkreślić i docenić, jest bardzo bogata faktografia. Tekst sprawia wrażenie aż gęstego od treści, jest pozbawiony passusów rozwlekłych i przegadanych, a niemal każda strona zawiera nowe informacje. Są to zarówno wnioski z analizy korespondencji Heweliusza z dworzanami Ludwika XIV, jak też uwagi dotyczące tła lub kontekstu omawianych postaci i wydarzeń. Czytelnikowi są przedstawione informacje o życiu i twórczości Chapelaina (s. 34–40) i Perraulta (s. 58–61) w stopniu znacznie bardziej szczegółowym, niż byłoby to wymagane tylko do omówienia ich korespondencji z gdańszczaninem. Podziękowania Heweliusza dla króla-słońce są uzupełnione ciekawym opisem, jak inny gratyfikowany, Vincenzo Viviani, dawny uczeń Galileusza, nie wywiązywał się ze swoich obietnic napisania dedykowanej Ludwikowi XIV biografii swego zmarłego mistrza i przesłania jego popiersia. Karą było obniżenie stypendium na jeden rok (s. 94–96). Ponadto w książce można przeczytać między innymi o działaniu poczty w Cesarstwie w omawianej epoce (s. 53–54), o obserwacjach kometarnych w latach 1664 i 1665 (s. 112–114) czy o mechanicznym planetarium, które wykonał dla księcia Holsztynu Fryderyka III jego matematyk i bibliotekarz, Adam Olearius (s. 166). Te informacje nie są jednak w żadnej mierze dodane na siłę, lecz gładko wplecione w nurt wywodu, dodając mu głębi i przyczyniając się do budowy zajmującego obrazu XVII-wiecznego świata, w którym żył i pracował gdański astronom.

Ponadto, co ma szczególne znaczenie, książka zwraca uwagę na pewne nowe lub niedostatecznie utrwalone informacje dotyczące Heweliusza i jego działalności. Najistotniejszą jest niewątpliwie podkreślenie, że mecenas Ludwika XIV nie miał decydującego wpływu na finansowanie prac badawczych Heweliusza,

<sup>60</sup> Trzeba odnotować, że dopiski w książce się pojawiają i tłumaczą lub dopowiadają pewne zagadnienia, są jednak dość nieliczne, zob. np. s. 23, 34, 164.

a znaczenie przesyłanych kwot było raczej symboliczne (s. 86, 181). Ważne jest także zwrócenie uwagi na kontekst i skutki sporu Heweliusza z Auzoutem, które mogą umknąć w bardziej pobieżnych opisach: na fakt, że Auzout nie cieszył się szczególnym uznaniem uczonych z Royal Society (s. 131), i na nieprzyjemne skutki przegranej dla gdańszczanina i rzeczywisty uszczerbek na jego wizerunku (s. 139–141), choć autorka nie wykazuje, by miał się on bezpośrednio przełożyć na stypendium otrzymywane od króla-słońce.

Tematem, który książka porusza w stosunkowo niewielkim zakresie, jest ściśle pojęta historia astronomii. Wynika to naturalnie z omawianego w niej zagadnienia. Korespondencja Heweliusza z dworem paryskim dotyczyła zwykle nie tyle samej nauki, co jej strony organizacyjnej – przede wszystkim finansowania. Owszem, autorka wspomina m.in. o genezie i powstaniu Obserwatorium Paryskiego czy o dziejach badań kometarnych w XVII w., jednak tylko w kontekście sporu gdańszczanina z Auzoutem. Nie znaczy to oczywiście, że z punktu widzenia czytelnika zainteresowanego historią astronomii książka Grell nie jest ciekawą lekturą. Jest to bezcenne opracowanie dla poznania mecenatu Ludwika XIV, jego kontekstu, zakresu i rzeczywistego oddziaływania, a także kontaktów naukowych między dawną Rzeczpospolitą a Francją.

Pozytywnie trzeba ocenić także przekład książki. Szczególne uznanie budzi to, jak tłumacz poradził sobie ze sprawą, którą opisuje w przedmowie do wydania polskiego – z tłumaczeniem zawilego stylu barokowej korespondencji, w tym okazałych formuł grzecznościowych, których używano w listach i którymi opatrywano dedykowane mecenasom książki (s. 9–10). Pozostają one oczywiście dziwne i nienaturalne dla współczesnego odbiorcy<sup>61</sup>, są jednak oddane trafnie i bardzo zgrabnie. Trzeba jednak zwrócić uwagę na nieprzekonujące decyzje o spolszczeniu niektórych imion i nazwisk, np. wspomniany Olearius jest zapisywany jako „Oleariusz”, a Pierre des Noyers wbrew wcześniejszemu tomowi serii jest nazywany „Piotrem”<sup>62</sup>.

Tytułem podsumowania trzeba powtórzyć to, co pisałem wyżej – książka Grell jest bardzo wartościową publikacją, przybliżającą polskiemu czytelnikowi istotny i do tej pory nieopisany wystarczająco dokładnie aspekt dziejów nauki w XVII-wiecznej Rzeczypospolitej. Na przedstawienie polskiemu czytelnikowi czeka już kolejny tom korespondencji Heweliusza – listy, które wymienił z wieloletnim sekretarzem królowej Ludwiki Marii, wspomnianym Pierrem des Noyers<sup>63</sup>. Są

<sup>61</sup> Trudno sobie wyobrazić, by dzisiaj zamiast zaopatrywać publikacje tytułem i numerem grantu poprzedzać je dedykacją dla „Najuczeńszych Ekspertów Paneli NCN”. Miejmy nadzieję, że panosząca się tendencja przywracania wzorców z odległych epok nie dotknie państwowego mecenatu pracowników naukowych.

<sup>62</sup> Ch. Grell, *Jan Heweliusz i jego czasy, passim*.

<sup>63</sup> *Correspondance de Johannes Hevelius. Tome III, Correspondance avec Pierre des Noyers, secrétaire de la Reine de Pologne, 1646–1686*, wyd. Ch. Grell, D. Mallet, Turnhout 2020.

one istotne zarówno dla dalszego zgłębienia polsko-francuskich kontaktów naukowych w XVII w., dla lepszego poznania relacji gdańskiego astronoma z dworem Władysława IV i Jana Kazimierza, jak też dla poszerzenia wiedzy o samym des Noyersie. Miejmy nadzieję, że ta publikacja stanie się podstawą wydania co najmniej równie udanej książki.